

NAJWIĘKSZY NA ŚWIECIE NIELEGALNY RYNEK ZOSTAŁ ZAMKNIĘTY

DarkMarket – największy na świecie nielegalny rynek w dark webie został wyłączony w wyniku międzynarodowej operacji z udziałem Niemiec, Australii, Danii, Mołdawii, Ukrainy, Wielkiej Brytanii, USA oraz Europolu.

Europol chwali się kolejnym sukcesem międzynarodowej operacji zamknięcia - jak twierdzi - największego nielegalnego rynku na świecie. Instytucja wsparła państwa biorące udział w działaniach pomocą specjalistycznej analizy operacyjnej a także koordynowała współpracę pomiędzy krajami.

Z darknetowego rynku korzystało prawie pół miliona użytkowników oraz 2400 sprzedawców oferujących swoje nielegalne usługi i produkty. Za jego pomocą przesłano ponad 4650 bitcoinów i 12800 monero za pomocą zrealizowanych 320 tysięcy transakcji o łącznej wartości wycenionej na 140 mln euro.

Na rynku oferowano wszelkiego rodzaju narkotyki, sprzedaż fałszywych pieniędzy, skradzione lub podrobione dane kart kredytowych, anonimowe karty sim oraz złośliwe oprogramowanie.

DarkMarket: world's largest illegal dark web marketplace has been taken offline in an international operation involving . [#DarkMarket](#) had 500 000 users, 2 400 sellers and 320 000 transactions. We supported the takedown with operational analysis and coordination. pic.twitter.com/6ALq59mIZi

— Europol (@Europol) [January 12, 2021](#)

Niemieckie służby w ubiegły weekend, przy granicy niemiecko-duńskiej, zatrzymały obywatela Austrii, który podejrzewany jest o bycie operatorem DarkMarketu. Śledztwo niemieckiej prokuratury z kolei pozwoliło na zlokalizowanie oraz zamknięcie rynku, wyłączenie serwerów oraz przejęcie infrastruktury zastępczej – łącznie ponad 20 serwerów umiejscowionych w Mołdawii i na Ukrainie. Przechwycone dane mają posłużyć do wykrycia kolejnych moderatorów, sprzedawców i kupujących.

Pod koniec ubiegłego roku służbom udało się również zamknąć prawdopodobnie ostatni fińskojęzyczny czarny rynek – Sipulimarket. W operacji oprócz służb Finlandii, Europolu oraz Eurojustu brała również Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu. Działający w ramach sieci Tor rynek obracał głównie narkotykami, ale również innymi nielegalnymi towarami.